

Dotarło do tego, że we wschod. stanach trzeba było wprowadzić szereg ograniczeń w korzystaniu z benzyny, podczas gdy Texas dosłownie opływał w naftę. Wówczas to kierownicy najważniejszych ameryk. przedsiębiorstw naftowych, którzy jeszcze nigdy w życiu nie spotkali się przy stole obrad, zeszli się razem. Najbardziej zawzięci konkurenci, którzy jeszcze rok temu wydawali miliony dolarów na reklamowania swych przetworów naftowych, jako najczystszych i najlepszych na świecie postanowili łączyć wszystkie swe zasoby techniczne - zbiorniki nafty, statki, linie dostaw, porty rzeczne, a wreszcie organizacje techniczne dla wspólnego rozwiązywania trudności transportowych. Było to coś podobnego, jak gdyby walczący ze sobą generałowie nagle zdecydowali się na wzajemne zakomunikowanie sobie swoich planów strategicznych. W rezultacie porty atlantyckie są zaopatrywane nie tylko w ropę naftową, ale i w przetwory, a armie, walczące na zachod. półkuli mają zapewniony stały dopływ paliwa. Szkoda wielka, że w konferencji nie mógł wziąć udziału Goebbels, który tyle się rozpisywał na temat rozstroju w ameryk. przemyśle naftowym, uniemożliwiającego wszelki racjonalny wysiłek wojenny. Obecnie opracowywane już są plany budowy drugiego rurociągu przez góry Skaliste do wybrzeży Kalifornii by stamtąd dostawiać z kolei paliwo dla wojsk sojusza walczących z Japonią w rejon. Pacyfiku.-